



WIEŚCI GMINNE

bezpłatny biuletyn informacyjny dla mieszkańców Gminy Biskupiec



Festiwal Smaków z rekordową widownią!

str. 6

Gdy na scenę II Festiwalu Smaków w Biskupcu wchodził Zenek Martyniuk z zespołem Akcent, w amfiteatrze i wokół sceny zgromadziła się około 6-tysięczna publika.



**Blisko 25 mln złotych
na inwestycje!** str. 2
GMINA BISKUPIEC



**Złote i Diamentowe
Gody** str. 4



str. 5
**Wyróżnienia dla
przodowników nauki**

Wójt Gminy Biskupiec
mgr inż. Arkadiusz Dobek
e-mail: ugb@gminabiskupiec.pl

LIPIEC 2022

Blisko 25 mln złotych na inwestycje w gminie

Pod koniec maja ogłoszono wyniki drugiej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. Dofinansowanie przeznaczone na inwestycje na terenie Gminy Biskupiec wynosi łącznie prawie 25 milionów zł.

Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych to dofinansowanie projektów inwestycyjnych realizowanych przez gminy, powiaty i miasta lub ich związki w całej Polsce. Jednostki samorządu terytorialnego oraz związki jednostek samorządu terytorialnego mogły ubiegać się o bezzwrotne dofinansowanie realizowanych inwestycji. W drugim pilotażowym naborze wniosków wysokość dofinansowania zależała od obszaru inwestycji i wynosiła od 80 proc. do 95 procent.



Na jakie inwestycje na terenie gminy zostanie przeznaczone dofinansowanie? Oto lista zadań:

- modernizacja ujęcia wodociągowego w Łąkorku oraz rozbudowa oczyszczalni ścieków komunalnych w Biskupcu,
- przebudowa drogi gminnej nr 180052N Rywałdzik na odcinku 830 mb,
- rozbudowa z przebudową drogi gminnej nr 180016N Słupnica-Podlasek Mały na odcinku dł. 3,074km
- przebudowa drogi gminnej nr 180023N Podlasek-Wałdowo na odcinku 1,54km
- przebudowa drogi powiatowej nr 1236N na odcinku Wielka Tymawa - Łąkorz

W pozyskanie środków z Polskiego Ładu szczególnie zaangażował się Poseł na Sejm RP Robert Gontarz, który dnia 6 czerwca w Działdowie wręczył promesy samorządom.

Laptopy przekazane mieszkańcom gminy



W połowie kwietnia 2022r. do Urzędu Gminy w Biskupcu dostarczono 268 szt. laptopów w ramach realizacji projektu „Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR”. Po uregulowaniu wszystkich formalności przyszedł czas na przekazanie sprzętu mieszkańcom gminy.

Do uroczystego wręczenia pierwszych laptopów doszło w połowie maja. Wójt Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek podpisał umowy i wręczył sprzęt pierwszym posiadaczom. Przekazywany sprzęt jest fabrycznie nowy, nieużywany, wolny od wad i kompletny tj. posiadający wszelkie akcesoria, przewody, kable niezbędne do ich użytkowania. Sprzęt jest kompletny i gotowy do użytkowania bez dodatkowych zakupów.

Przypominamy, że na realizację zadania Gmina uzyskała dofinansowanie w ramach PROGRAMU OPERACYJNEGO POLSKA CYFROWA na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej V rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia REACT-EU działania 5.1 Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia, projekt grantowy „Wsparcie dzieci z rodzin pegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR, umowa o powierzenie grantu nr 1032/2022. Środki w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa pochodzą z Unii Europejskiej. Wartość całego zamówienia brutto: 622 647, 11 zł

Uczniowie Zespołu Szkół w Bielicach na praktykach w Grecji



Uczniowie z Zespołu Szkół w Bielicach przebywali w Grecji na praktykach zawodowych. Młodzież realizowała praktykę zawodową zgodnie z podstawą programową w hotelach, centrach kształcenia zawodowego czy u lokalnych przedsiębiorców. A wszystko to na przepięknej Riwierze Olimpijskiej, gdzie nie zabrakło czasu na zwiedzanie okolicy.

W tym wyjątkowym projekcie 30 uczniów Branżowej Szkoły I stopnia w Bielicach w zawodach – fryzjer, kucharz, sprzedawca oraz mechanik pojazdów samochodowych (w tym elektromechanik i mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych) zdobywali doświadczenie zawodowe na praktykach w Grecji. W czasie 2 tygodni od 24 kwietnia do 7 maja 2022 r. była realizo-

wana praktyczna nauka zawodu zgodnie z podstawą programową.

Wyjazd był możliwy dzięki realizacji projektu na krótkoterminową mobilność osób w dziedzinie kształcenia i szkolenia zawodowego pt. „Czas na zawodowców”, realizowany w ramach projektu nr 2021-1-PL01-KA122-VET-000017715 programu Erasmus+.

Źródło: ZS Bielice

Samochód strażacki z Wonny w Ukrainie

Dnia 8 czerwca na placu przed OSP Wonna odbyło się symboliczne przekazanie, a zarazem pożegnanie specjalistycznego samochodu pożarniczego marki Jelcz, który od 2018 roku służył w tutejszej jednostce.

W uroczystości brali udział Wójt Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek, Zastępca Wójta Julia Baranowska, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Krzysztof Szałkowski, Komendant Gminny Grzegorz Dembek, Prezes OSP Wonna Piotr Łukaszewski oraz Druhowie z OSP Wonna.

Jelcz 004 opuścił garaż w OSP Wonna i odjechał do Rzeszowa, skąd trafił bezpośrednio do Ukrainy służyć jednostkom straży pożarnej. W garażu strażaków z miejscowości Wonna pozostała na chwilę obecna prawdziwa perełka – zabytkowy wóz strażacki z 1960 roku, natomiast ręczna pompa, która znajduje się na jego wyposażeniu jest jeszcze starsza. Strażacy z OSP Wonna własnymi siłami wyremontowali oraz odnowili swój pojazd, który wygląda idealnie, a w przyszłości zajmował będzie honorowe miejsce przy Świętym Florianie tuż przed remizą.

Jednostka OSP Wonna wspólnie z Gminą Biskupiec jest na etapie pozyskiwania fabrycznie nowego, średniego wozu strażackiego. Finansowanie jest już zapewnione i jeśli nic nie pokrzyżuje planów to wkrótce druhowie wzbogacą się o nowy pojazd ratowniczo-gaśniczy.



Złote i Diamentowe Gody mieszkańców gminy

Ślubowali sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską i ponad pół wieku trwają przy złożonej sobie przysiędze. Dnia 28 czerwca 2022r. pary z terenu Gminy Biskupiec świętowały swój życiowy sukces, jakim jest długoletnie pożycie małżeńskie.

Wyjątkowa uroczystość odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Biskupcu. Słowa uznania pod adresem dostojnych Jubilatów, podziękowania za zgodne i długie pożycie małżeńskie i za piękny przykład do naśladowania przez młode pokolenia złożyli Wójt Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Beata Jaroszevska i Przewodniczący Rady Gminy Biskupiec Kazimierz Zalewski. Następnie wręczyli Jubilatów kwiaty, medale oraz życzenia.

Niespodziankę dla Jubilatów przygotował Klub Seniora „Radość” z Biskupca. Przewodnicząca Klubu Halina Grzyb w imieniu Klubu wręczyła parom życzenia. Po części oficjalnej wzniesiono toast za zdrowie i pomyślność w dalszym życiu rodzinnym.



Wyniki sportowej rywalizacji strażaków

W połowie maja podtrzymując wieloletnią tradycję, po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią, na boisku w Bielicach odbyły się gminne zawody strażackie.

Pogoda dopisała, a Druhowie w pocie czoła walczyli o tytuł najlepszej jednostki. W rywalizacji wzięło udział osiem drużyn męskich i trzy żeńskie.

Po zaciętej rywalizacji klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco:

Mężczyźni:

1. OSP Wonna
2. OSP Lipinki
3. OSP Krotoszyny
4. OSP Osetno
5. OSP Piotrowice
6. OSP Łąkorz
7. OSP Biskupiec
8. OSP Sumin

Kobiety:

1. OSP Wonna
2. OSP Łąkorz
3. OSP Lipinki



Strażacy z powiatu świętowali w Biskupcu

Dnia 3 maja 2022r. w Biskupcu odbył się Powiatowy Dzień Strażaka. W uroczystości wzięli udział Strażacy OSP i PSP z terenu powiatu nowomiejskiego, a także przedstawiciele parlamentu RP, samorządowcy oraz mieszkańcy regionu. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w Kościele Parafialnym w Biskupcu o godzinie 15.00. Następnie wszyscy zebrani prowadzeni przez orkiestrę młodzieżową CUS w Kurzętniku udali się na teren amfiteatru na oficjalną część uroczystości.



Podczas części oficjalnej wręczono wyróżnienia i medale. Złotym Znakiem Związku, najwyższym odznaczeniem wręczanym strażakom ochotnikom, uhonorowani zostali ks. kan. Bernard Zakrzewski, diecezjalny kapelan strażaków i jednocześnie proboszcz z Brzozia Lubawskiego oraz dh Janusz Łupaczewski, komendant gminny ZOSP RP w gminie Nowe Miasto. Medale Honorowe im. Bolesława Chomicza przyznano druhom Krzysztofowi Kamińskiemu i Edmundowi Kołpackiemu. Natomiast Medale za Zasługi dla Pożarnictwa otrzymało sześć osób. Złote nadano druhom Janowi Manista i Karolowi Piekło, srebrne Arkadiuszowi Dobek oraz Mateuszowi Jaguszewskiemu oraz brązowe Arkadiuszowi Treder i Krzysztofowi Niedbalskiemu. Za szczególne zasługi na rzecz ZOSP RP zostali wyróżnieni – st. kpt. w stanie spoczynku Mirosław Ochlak i dh Jan Dembowski.

Uczniowie wyróżnieni za wysokie wyniki w nauce

W czwartek, 23 czerwca, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Biskupcu Wójt Gminy Biskupiec spotkał się uczniami kończącymi bieżący rok szkolny z wyróżnieniami oraz ich opiekunami i rodzicami.

Zakończenie roku szkolnego to dla uczniów przede wszystkim koniec nauki i upragnione wakacje. Jest to także czas podsumowania i potwierdzenia zdobytych w ciągu roku umiejętności. Wychowawcy, nauczyciele przekazali cenną wiedzę, ale także uczyli relacji, życia, dzielili się swoim doświadczeniem. Ogromne podziękowania należą się rodzicom uczniów za współpracę ze szkołami w tworzeniu jak najlepszych warunków do nauki i wychowania swoich dzieci. Przyszedł czas, aby roczny trud kształcenia charakterów, wzbogacania wiedzy oraz rozwijania swoich pasji i zainteresowań został nagrodzony.

Wójt Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek wspólnie z Zastępcą Wójta Julią Baranowską oraz Przewodniczącym Rady Gminy Kazimierzem Zalewskim wręczyli listy gratulacyjne i upominki najlepszym uczniom oraz laureatom konkursów w roku szkolnym 2021/2022.



Początek lata z Festiwalem Smaków

Drugi dzień lipca 2022 na pewno pozostanie na długo w pamięci mieszkańców gminy Biskupiec. Tego dnia odbyła się druga edycja Festiwalu Smaków, która w kulminacyjnym momencie zgromadziła rekordową około 6-tysięczną widownię. Kulinarnymi gwiazdami wydarzenia były panie z Kół Gospodyń Wiejskich, natomiast na scenie rządził król polskiej muzyki rozrywkowej – Zenek Martyniuk z zespołem Akcent.

Festiwalowe akcenty zaczęły się już na kilka tygodni przed planowaną imprezą. Trzynastce kół gospodyń wiejskich z terenu Gminy Biskupiec brały bowiem udział w projekcie realizowanym wspólnie z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa – Oddział Terenowy w Olsztynie, pn. „Prysmaki z wiejskiego kociołka”.

Panie spotykały się z szefową kuchni Roksaną Jarząb na warsztatach kulinarnych w świetlicach wiejskich na terenie całej gminy. Punktem kulminacyjnym projektu był oczywiście II Festiwal Smaków, który wrócił do biskupickiego amfiteatru po prawie 3-letniej przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa.

Podczas sobotniej imprezy 2 lipca, nie zabrakło znamienitych gości – parlamentarzystów RP, samorządowców i społeczników. Festiwal rozpoczął się od oficjalnego przemówienia Wójta Gminy Biskupiec Arkadiusza Dobka. Po części oficjalnej rozpoczęło się świętowanie,



a główną rolę w pierwszej części imprezy odgrywały członkinie kół gospodyń wiejskich. Panie serwowały publiczności znakomite dania przygotowane specjalnie na tę okazję.



Ponadto byliśmy świadkami fenomenalnych pokazów kulinarnych – Roksany Jarząb i Dawida Jaroszewskiego oraz pochodzącej z Krotoszyn Marleny Cichockiej – finalistki programu MasterChef TVN. Na scenie, przed koncertem głównej gwiazdy wieczoru, wystąpili: Weronika Starościana, Amelia Dubanowska, Nowakowsky z zespołem czy zespół Verdis.

W międzyczasie ogłoszono wyniki w konkursie Fanklubów KGW. Głosami mieszkańców zwyciężyło KGW Piotrowice

przed KGW Wonna i KGW Wielka Tymawa.

Kulminacyjnym momentem dnia był występ gwiazdy wieczoru. Na scenie królował Zenek Martyniuk z zespołem Akcent, a zgromadzona około 6-tysięczna widownia mogła usłyszeć takie przeboje jak „Przekorny los”, „Classic girl” czy „Przez twoje oczy zielone”.



Klasa maturalna uroczyście zakończyła rok szkolny

Dnia 29 kwietnia 2022r. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego uczniów Liceum Ogólnokształcącego Służb Mundurowych z Zespołu Szkół w Bielicach.

Dzięki zdjętym obostrzeniom epidemicznym, po dwóch latach, mieliśmy możliwość spotkać się w sposób tradycyjny i oficjalnie podziękować wszystkim za wspólne lata edukacji i uroczyście pożegnać maturzystów.

Uroczystość Zakończenia Roku Szkolnego klas maturalnych rozpoczęła Wicedyrektor i jednocześnie wychowawca klasy, Anna Orłowska, witając wszystkich uczniów i zaproszonych gości.



Następnie głos zabrali Wójt Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek oraz Sekretarz Gminy Julia Baranowska, którzy życzyli maturzystom powodzenia na maturze, realizacji pasji życiowych i samych trafnych wyborów, a także podziękowali rodzicom, wychowawcom, nauczycielom oraz pozostałym pracownikom szkoły za zaangażowanie w proces dydaktyczno-wychowawczy, za ich troskę i tworzenie dobrej atmosfery pracy na zajęciach lekcyjnych.

Hasłem przewodnim uroczystego zakończenia były słowa Eleanor Roosevelt "Przyszłość należy do tych, którzy wierzą w piękno swoich marzeń". Życzymy Wam, drodzy Absolwenci, byście zdobywali szczyty i sięgali po swoje marzenia! Życzymy Wam powodzenia na maturze i w podejmowaniu nowych, ważnych decyzji!



Tekst i zdjęcia: ZS Bielice

Lipinki górą w piłkarskim turnieju strażaków

W kwietniu odbył się XX Halowy Turniej Piłki Nożnej Jednostek OSP Gminy Biskupiec o Puchar Prezesa Zarządu Gminnego Związku OSP.

W turnieju wzięło udział 7 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Biskupiec: OSP Biskupiec, OSP Krotoszyny, OSP Lipinki, OSP Łąkorz, OSP Osetno, OSP Sumin oraz OSP Wonna. Po zaciętej walce zwyciężyła jednostka z Lipinek przed OSP Łąkorz i OSP Krotoszyny. Gratulujemy!



Harmonogram wywozu odpadów na III kwartał 2022

Harmonogram odbioru odpadów dla Gminy Biskupiec na III kwartał 2022r				
Miejscowość	Rodzaj odpadu	Daty odbioru odpadów w poszczególnych miesiącach		
		Lipiec	Sierpień	Wrzesień
Szwarcenowo Wonna Wielka Wólka Czachówki Bielice Krotoszyny	Odpady komunalne zmieszane	18	16,	12
	Metale i tworzywa sztuczne	11,25	8,22	5,19
	Szkło	25	22	19
	Papier	1	1	1
	BIO	4,18	1,16,29	12,26
	Popiół	-	-	-
Biskupiec Fitowo Piotrowice Piotrowice Małe Podlasek Mały Słupnica	Odpady komunalne zmieszane	19	17	13
	Metale i tworzywa sztuczne	12,26	9,23	6,20
	Szkło	26	23	20
	Papier	4	5	2
	BIO	5,19	2,17,30	13,27
	Popiół	-	-	-
Łąkorz Gaj Lipinki Osetno Łąkorek Wardęgowo	Odpady komunalne zmieszane	20	18	14
	Metale i tworzywa sztuczne	13,27	10,24	7,21
	Szkło	27	24	21
	Papier	8	8	9
	BIO	6,20	3,18,31	14,28
	Popiół	-	-	-

Harmonogram odbioru odpadów dla Gminy Biskupiec na III kwartał 2022r				
Miejscowość	Rodzaj odpadu	Daty odbioru odpadów w poszczególnych miesiącach		
		Lipiec	Sierpień	Wrzesień
Wielka Tymawa Sumin Mierzyn Rywałdzik Osówko Ostrowite Podlasek Babalice Sędzice	Odpady komunalne zmieszane	21	19	15
	Metale i tworzywa sztuczne	14,28	11,25	8,22
	Szkło	25	25	22
	Papier	15	12	8
	BIO	7,21	4,19	1,15,29
	Popiół	-	-	-
Biskupiec ADM Osiedle Wspólnoty Mieszkaniowe	Odpady komunalne zmieszane	1,8,15,22,29	5,12,19,26	2,9,16,23,30
	Metale i tworzywa sztuczne	12,26	9,23	6,20
	Szkło	26	23	20
	Papier	4	5	2
	BIO	1,8,15,22,29	5,12,19,26	2,9,16,23,30
	Popiół	-	-	-

To było 29. wydanie Biuletynu Informacyjnego Gminy Biskupiec „Wieści Gminne” od początku jego powstania (2015 r.). Pamiętajcie, że najnowsze informacje zawsze znajdziecie na stronie internetowej Gminy Biskupiec:

www.gminabiskupiec.pl

Biuletyn informacyjny

WIEŚCI GMINNE

Redagowanie, projekt i skład:
DANIEL ZDANOWSKI

HISTORYCZNE WIEŚCI GMINNE



O HISTORII NASZEJ GMINY

W TYM NUMERZE:

- O lipińskich dzwonach kościelnych
- Zapomniane słowo - szarwark
- Osada Białe. Młyn wodny
- Czas wakacji

Milej lektury!

Szanowni Czytelnicy!

Świat stale przyśpiesza, w życiu jednego pokolenia zachodzą takie zmiany, jak dawniej w okresie tysiąca czy kilkuset lat. W czasach prehistorycznych poszczególne wynalazki ludzkości dzielił szmat czasu, kolejne epoki trwały bardzo długo. Wyznaczamy je patrząc na postęp technologiczny i organizację dawnych społeczeństw np. epoka kamienia łupanego, epoka brązu czy epoka żelaza. Każda z nich trwała ok 1-1,5 tys. lat. Potem przyszło pierwsze tysiąclecie naszej ery, kiedy rozwój nieco przyspieszył i następne okresy, w których zmiany następowały relatywnie szybciej. Jeszcze w XVIII wieku, w testamentach przekazywano następnemu pokoleniu przedmioty codziennego użytku, co z jednej strony świadczyło o staranności ich wykonania, a z drugiej o tym, że nie było nowszych rozwiązań.

Kiedyś autorytetem byli starsi ludzie, przekazywali zdobytą wiedzę i doświadczenie dzieciom, aby korzystały z niej w swoim życiu. Dziś postęp technologiczny i społeczny jest tak szybki, że starsi za nim nie nadążają i często to dzieci pomagają im radzić sobie z teraźniejszością, a doświadczenie starszych jest mało przydatne. Przez tysiące lat, w tym także przez ostatnie stulecia zmieniały się normy współżycia społecznego i aktualne obyczaje. Jest wiele źródeł i dokumentów opisujących sposoby zawierania małżeństw, dawne reguły życia rodzinnego i sposoby rozwiązywania konfliktów. Śledząc poszczególne epoki, zastanawiam się, w którym okresie historycznym szukać tych idealizowanych tradycyjnych wartości, na które tak wiele osób się dziś powołuje.

Ewa Adamczak

*Klub Miłośników Lokalnej
Historii działający przy
Bibliotece - Ośrodku Kultury
w Biskupcu*

*Redakcja bieżącego numeru:
Ewa Adamczak, Wiesława Radacka,
Aleksandra Gąsiorowska, Leszek Plitt,
Henryk Gajewski*

O lipińskich dzwonach kościelnych

Autor: Henryk Gajewski

Najstarsza wzmianka o dzwonach kościoła w Lipinkach pochodzi ze spisu szkód spowodowanych wojną w 1414 roku. Oblegająca Brodnicę armia polsko-litewska niszczyła całą okolicę. Lipinki, wówczas Wickersdorf, jako wieś krzyżacka, także nie zostały oszczędzone. Według spisu szkód mieszkańcy doznali wówczas znacznych szkód w dobrach i kościele. Wieś została całkowicie spalona. Pozostał tylko kościół. Ogołocony został jednak z ornamentów i dzwonów.

Następna informacja o dzwonach pochodzi z wizytacji biskupiej w 1791 roku, gdzie zapisano, że kościół ma dzwon duży, średni i sygnarek. O tym sygnarku jest też wzmianka w wykazie rozchodów parafii z lutego 1797: za sporządzenie małego dzwona nadpsutego przy dzwonieniu Krolewicza panu kowalowi 1 flor 15 gr. Dzwon średni o dolnej średnicy 53 cm miał wagę 87,5 kilograma, posiadał podobiznę św. Jakuba, a na obrzeżu ornament i napis: „Laudate dominum omnes gentes. Henrich Wreden me fecit Thorung anno 1718”. Natomiast duży dzwon ważył 167,5 kg. Z powodu jakiejś wady odlewniczej dzwon ten pękł. Do użytku pozostał tylko jeden średni dzwon, bo naprawiony sygnarek zapewne też dobrze nie brzmiał.

W październiku 1879 roku parafia poczyniła starania o wykonanie nowego dzwonu. Nie było tutaj wówczas proboszcza, bo ksiądz Tempski zmarł w 1878r, a sprawy majątku parafialnego prowadził Dozór Kościelny. Był to czas tzw. Kulturkampfu (1871-1878), kiedy to kanclerz Bismarck ograniczał wpływ kościoła katolickiego w Cesarstwie Niemieckim. Kolejnego proboszcza Lipinki doczekały się dopiero w październiku 1881r.

Dzwony były nie tylko na potrzeby liturgii kościoła, ale używano ich także w konieczności zaalarmowania mieszkańców w przypadku pożarów lub innych nieszczęść. Tym też motywowano konieczność odlania nowego dzwonu, że mały dzwon nie jest głośny i mieszkańcy mogliby go nie usłyszeć i nie zareagować w przypadku zaistnienia pożaru lub innej konieczności by na czas zabezpieczyć i uchronić precjoza z kościoła.

O odlanie nowego dzwonu zwrócono się do ludwisarza Fritza Schultza w Chełmnie. W imieniu parafii wystąpił radny Julian Szychowski.

21.06.1880 ze stacji Ostrowite (istniała już kolej, ale w Lipinkach nie było jeszcze stacji) został nadany przez pana Szychowskiego pęknięty dzwon o wadze 143,5 kg wraz ze 48,5 kilogramami złomu. Ludwisarz po otrzymaniu przesyłki odpisał, że z materiału ze starego dzwonu po doliczeniu wagi żelaza i serca taki dzwon będzie miał wagę 315 funtów. Przy odlewaniu występuje zawsze ubytek materiału i trzeba to uzupełnić, a dostarczonego starego złomu ze świeczników i kadzidła nie może użyć, bo ze względu na zawartość ołowiu materiał ten nie nadaje się do odlewania dzwonów. Odlewnik zobowiązał się wykonać pełne wyposażenie do dzwonu łącznie z dębowym kapturem, śrubami, nowe serce i nowy rzemień, oraz dzwon ten przywieźć, zawiesić go w dzwonnicy i wykonać próbę dzwonienia. Dzwon miał być ukończony całkowicie do października.

Dzwon został odlany. Jego dolna średnica wynosiła 70 cm, a waga zwiększyła się do 193,5 kg. Posiadał też napis „1880 Fridrich Schultz Culm”. Do Lipinek dotarł po dwóch latach.

W 1882r parafia postanowiła odlać także nowy mały dzwon sygnarek, zwany Ave Maria, który był już z dawna uszkodzony. W listopadzie Schultz prosi o przysłanie tego drugiego uszkodzonego dzwonu i informację co do jego odlania, oraz informuje, że duży dzwon już jest i będzie on dostarczony przed Bożym Narodzeniem, a niedługo po nim będzie i mały. Fiskus, czyli urząd skarbowy, jako patron kościoła, był zobowiązany do pokrycia 2/3 kosztów budowli i remontów urządzeń kościelnych. W 1883r fiskus wyraził zgodę na swój udział patronacki przy odlaniu także i małego dzwonu. Ponieważ jednak waga dużego dzwonu zwiększyła się z 167,5 do 193,5 kg, zatem patron zgadzał się opłacić swoją część proporcjonalnie tylko do dawnej

wagi dzwonu. Ponad tę wagę całość miała zapłacić gmina kościelna ze swojej kasy lub zrobić na ten cel zbiórkę wśród mieszkańców. Od całkowitej wartości odliczano związane z tym posługi ręczne i zaprzęgowe, które wykonywali miejscowi mieszkańcy.

Jak wynika z późniejszych pism, pochodzących z 1883/4 i 5 roku, (w międzyczasie odlewnia Fritza Schultza przenosi się z Chełmna do Gdańska, a firmę przejmuje jego syn) pan Schultz dostarczył dzwon do Biskupca i stąd przewieziono go do Lipinek. Schultz wraz ze swoim pomocnikiem zawiesił go na wieży kościelnej i wykonał próbę dzwonienia. Koszt odlania dzwonu wynosił 403,72 marek. Z tego 2/3 powinien pokryć fiskus jako patron kościoła. Konieczne było umotywowanie tego wydatku, jego celowości i dostarczenie kosztorysu. Fiskus uznał, że pokryje swoją część kosztów. W końcowym wyliczeniu na patrona przypadło 184,61 marek. W tym czasie na przewodniczącego rady kościelnej został wybrany właściciel majątku w Sędzicach – Jackowski i to on dalej prowadził sprawę dzwonu.

Parafia w tym czasie miała sporo wydatków. W 1883 mowa jest o reperacji dachu na kościele i budowie nowej plebani. W styczniu 1885 roku natomiast wymienione zostały drzwi kościoła i wykonane roboty budowlane na sumę 1200 marek. Rozliczenie z Schultzem przeciągało się. Krążące pisma, skargi i odwołania wzbudziły u władz nawet podejrzenie, że Schultz wykonał dla parafii Lipinki odlanie dzwonu bez rachunku. Jeszcze w październiku 1888 roku syn odlewnika Henrich Schultz dopatrywał się zapłacenia przez gminę parafialną Lipinki sumy 125 marek za odlane dzwony i grozi oddaniem sprawy do sądu w przypadku nie uregulowania należności.

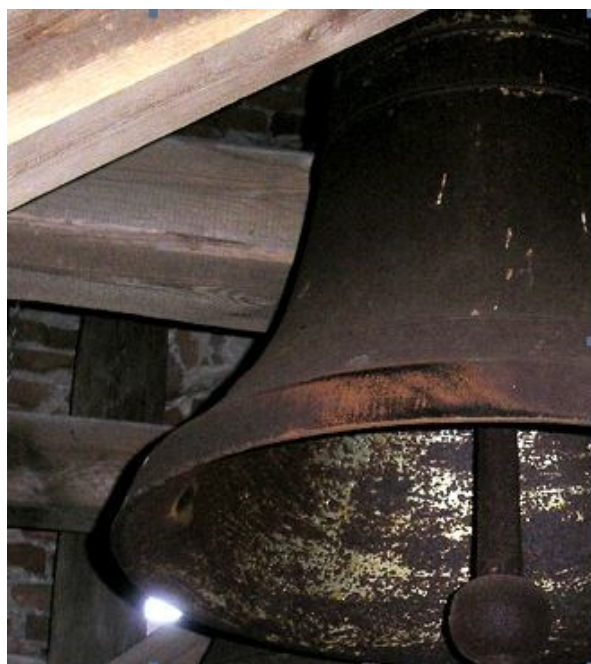
Kolejne dokumenty o dzwonach pochodzą z czasu drugiej wojny światowej. Niemcy potrzebowali metalu na cele wojenne, wykorzystywali między innymi i dzwony. 23.04.1940 biskup Carl Maria z Gdańska przysłał pismo dotyczące oddawania dzwonów kościelnych z brązu. W piśmie tym administratura do spraw metali w Berlinie przesyła formularze meldunkowe dzwonów w parafiach, do których należy wpisać dzwony z brązu, które podlegają obowiązkowi odesłania. Jeżeli nie ma takowych to należy to zaznaczyć. Dla każdego kościoła, dzwonnicy, dzwonnicy cmentarnej i podobnych należy wypełnić trzy formularze. Jeden pozostaje w parafii, dwa pozostałe należało wysłać niezwłocznie do ordynariatu biskupiego w Gdańsku Oliwie. Na żądanie, należy dzwony natychmiast odesłać do wyznaczonego miejsca.

Ówczesny lipiński proboszcz Wróblewski w formularzu meldunkowym z 1 maja 1941r o posiadanych trzech dzwonach zaznacza, że obydwa większe są potrzebne, a mały dzwon dzwoni na nabożeństwa.

Następne pismo z Gdańska datowane 12.01.1942r. mówi, że dzwony zabytkowe i o wartości historycznej nie będą odbierane. Proboszcz Wróblewski dopisuje na tym piśmie że: w poprzedniej wojnie dzwony z Lipinek nie były zabrane ponieważ materiał był zły. Tak i w Łąkorzu.



Chelm po dawnym dzwonie



Dzwon żelazny

Ale już 23.01.1942 z Gdańska przysłano dokładne instrukcje postępowania z posiadanymi w parafiach dzwonami. Według tej instrukcji, każdy dzwon przed wysyłką ma być opisany na zewnątrz jak i wewnątrz odpowiednimi cyframi i literą. Pierwsza liczba oznacza okręg, druga wojewódzki okręg rzemieślniczy, a trzecia liczba to kolejna z listy danych dzwonów okręgu. Litery oznaczają grupę, do której dzwony przydziela konserwator. Dzwony w formularzach meldunkowych dzieli się na A,B,C i D. Litery A powinny być czerwone, B – czarne, C – zielone. W każdej gminie kościelnej może zostać jeden sprawny dzwon do 25 kg. Jeżeli w gminie nie ma takiego to pozostaje najmniejszy sprawny z posiadanych z grupy C, a jeżeli nie ma takiego to pozostaje dzwon z grupy wyższej. Nie będą zdejmowane dzwony stosowne do celów kościelnych zbudowane z innych materiałów takich jak porcelana, dzwony żelazne, cynkowe i inne. Pismo to podpisał dr. Jastak

Na tym piśmie ksiądz Wróblewski dopisuje: 24.04.1942 dwa większe dzwony odebrane bez pokwitowania przez pracowników z Cichego. Jest to ostatnia informacja na temat dawnych dzwonów. Podczas załadunku i wywożenia tych dzwonów stojące obok kobiety ocierały łzy, a dzieci płakały na głos. Po tych dzwonach zachował się jedynie jeden hełm, który jest teraz jednym z eksponatów parafialnych pamiątek.

Następny dokument dotyczący dzwonów pochodzi z kurii Biskupiej Chełmińskiej i Gdańskiej z datą 19.02.1946 adresowany do Wielebnego księdza administratora Chmieleckiego z Krotoszyn, który po śmierci księdza Wróblewskiego w listopadzie 1945 roku był administratorem parafii Lipinki. W piśmie tym wikariusz generalny ks. Kozłowski udziela pozwolenia na poświęcenie dzwonu w Lipinkach. Pod spodem tego zezwolenia ksiądz Chmielecki dopisuje: nie doszło do skutku, gdyż z lutereckiego kościoła w Łąkorzu Łąkorzanie nie wydali dzwonu, chociaż wójt już się był zgodził. Dlaczego taki dopisek? W Łąkorzu jeszcze długo po wojnie stał drugi, już nie używany, chociaż całkiem nowy, kościół ewangelicki. Nadające się do użytku wyposażenie tego kościoła wymontowano i przeniesiono do kościołów katolickich w Łąkorzu i Lipinkach. Do Lipinek trafiły ławki, które stoją do dziś. Mieszkaniec Lipinek, kowal i organizator strażacki, pan Grabski Bernard czynił też starania o jeden z dzwonów z ewangelickiego kościoła (dziwne, ale z tego kościoła Niemcy dzwonów nie zabrali). Efekt tych starań odzwierciedla powyższa notatka księdza Chmieleckiego. Jednak staraniem wspomnianego Grabskiego jeden z Łąkorskich dzwonów zawisł na wieży kościoła w Lipinkach. Jest to dzwon spiżowy. Pochodzi on z okresu renesansu z 1599 r. Czaszę dzwonu okala dwurzędowy napis:

**VERBUM DOMINI MANEY ETERNVM MS
NOMEN DOMIN BENEDICTVM ANNO 1599 ST.**

Sprawa tego dzwonu miała skomplikowany przebieg. Planowane było, że kościół w Lipinkach otrzyma dzwony ponemieckie, czyli z nieczynnego kościoła ewangelickiego z Łąkorza. Przy ich zdejmowaniu uczestniczył też Grabski. Jednak na skutek oporu Łąkorzan i proboszcza Dunajskiego zdjęte dzwony nie trafiły do Lipinek. W zamian Lipinki otrzymały jeden z dzwonów z Łąkorskiego kościoła katolickiego.

Wydawało się, że sprawa dzwonu została już załatwiona. Jednakże następca Dunajskiego, ksiądz Buczkowski, nie zgadzał się z tym, że dzwon został podarowany i domagał się zwrotu darowanego dzwonu. Kuria Biskupia rozważając ten problem najpierw (24.11.59) kazała zwrócić wypożyczony dzwon, a za niecały miesiąc uważa, że Łąkorz ma już dzwony, natomiast kościół w Lipinkach ma prawo do własności darowanego dzwonu, bo w tym przekonaniu nabył kolejne dwa dzwony dostosowane dźwiękiem do tego dzwonu. Ksiądz Buczkowski przyznał, że zwrot dzwonu obecnie nie jest możliwy, lecz domagał się zapłaty jego równowartości. Ponieważ parafia Lipinki w międzyczasie sprzedała sporą część swoich gruntów i miała gotówkę, więc Kuria w lutym 1960 roku proponuje księdzu Chylińskiemu aby uzgodnił z księdzem Buczkowskim równowartość za dzwon i zapłacił należność. Zapewne później tak się stało, choć nie ma o tym informacji. W protokole wizytacji biskupiej z 9 maja 1962 ksiądz proboszcz Jan Gregorkiewicz podaje: „dzwony 3 + 1, podobno jeden pożyczony, sprawa sporna”, lecz po tym czasie dzwon ten wykazywany jest jako własność kościoła w Lipinkach.

Należy się jeszcze wyjaśnienie o wspomnianych nabytych dwóch dzwonach dla kościoła w Lipinkach. Podczas wizytacji 31 sierpnia 1957 roku biskup Józef Kowalski polecił sprawić jeden dzwon. W roku 1958

ksiądz Chyliński informuje, że: dzwonu jeszcze nie sprawiono i będzie po sprzedaży ziemi plebańskiej.

Zamówione zostały dwa dzwony. O ich zamówieniu ksiądz informował wiernych w ogłoszeniach kościelnych. Dzwony odlano w 1958 roku. Kiedy były odbierane, proboszcz Chyliński miał już do pomocy wikarego Kucińskiego. Planowano, aby nowe dzwony miały napisy: 350 kilogramowy – Św. Piotr i 250 kilogramowy Św. Paweł Ave Maria. Jednakże propozycja ta wpłynęła za późno (9.06.59), kiedy dzwony były już odlane. Dzwony posiadają tylko napisy: A1958D. Uroczystość ich poświęcenia ksiądz Chyliński zaplanował na dzień odpustu 5 lipca 1959r, a ich poświęcenia dokonał biskup Kazimierz Józef Kowalski. Dzwony otrzymały imiona apostołów: Piotr i Paweł, tak jak ich przedwojenni poprzednicy. Ceremonię poświęcenia prowadził ksiądz Buczkowski Zdzisław z Łąkorza. Odbiór dzwonów przez Kurię Biskupią zaplanowany był na 29 września w osobie księdza Dreszlera wykonującego objazd kilku parafii. W czasie uroczystego poświęcenia dzwony stały pod lipami przy kościele ładnie prezentowały się błyszcząc w słońcu. Na wieży zawieszono je 8 lipca 1959r. Konieczne było przy tym powiększenie otworu w sklepieniu dzwonnicy. Wciąganiem i montażem dzwonów kierował cieśla pan Jarmuszewski Józef. Dzwony zaczęły dzwonić. Pojawił się jednak poważny problem. Kiedy wszystkie dzwony rozkołysano, zaczęła się chybotać również konstrukcja, na której wisały i trzeba było ją przebudować. Od tego czasu dzwony dzwonią do dzisiaj, chociaż przecierały się liny, a raz serce jednego z dzwonów spadło na sufit dzwonnicy.



Dzwon spiżowy

Szarwark

Autorka: Wiesława Radacka

Przypominając ten wyraz muszę zajrzeć, do opisu w encyklopedii. Bo osobiście nie znałam tego wyrazu i jego znaczenia. To podczas rozmów w gronie rodzinnym, mąż wspominając dawne czasy, opowiadał co jego ojciec musiał robić w ramach szarwarku. I o pewnym wydarzeniu z tym związanym. To wówczas dowiedziałam się, że jest taki wyraz szarwark.

Szarwark – to przymusowe świadczenie nakładane na ludność dawnych wsi i miast, w postaci robót publicznych, głównie na rzecz budowy oraz napraw dróg, mostów, wałów przeciwpowodziowych i rowów melioracyjnych. Wymiar szarwarku był różny, wynosił od kilku dni do 32 dni rocznie. Za PRL-u ustalenie wymiaru szarwarku należało do gromadzkich rad narodowych. Przykłady takiego szarwarku ; chłop małorolny 6 dni rocznie, gospodarz mający powyżej 5ha- 10 dni, a powyżej 10ha -15 dni rocznie. Natomiast niepracująca panna 1 dzień. Początki szarwarku to średniowiecze. To bezpłatne świadczenie wykonywane przez mieszkańców wsi, którzy mieli obowiązek utrzymania w dobrym stanie dróg i mostów. Często ten obowiązek szarwarku był nadużywany, przez dwory oraz szlachtę. Bo właściciele folwarków, szarwark traktowali jako „darmochę”, i często korzystali z tego rodzaju prac. W XIX wieku wprowadzono możliwość wykupienia się od szarwarku a pieniądze przeznaczano na utrzymanie dróg lokalnych.

Teś w ramach szarwarku woził żwir i kamienie na naprawę dróg. Innym zadaniem jakie miał obowiązek zrobić, było przywiezienie tranu z Nowego Miasta Lubawskiego do szkoły w Łąkorzu. Po wojnie dzieci w szkołach dostawały tran do picia. Pewnego razu mroźną zimą pojechał po ten tran do miasta. Tran został załadowany na sanie, w szklanych gąsiorach, które były umieszczone w wiklinowych koszach. W drodze

powrotnej jadąc do Łąkorza w Wawrowicach koń się spłoszył, hałasu przejeżdżającego samochodu (w latach 50-tych samochód był rzadkością). Saniami przejechali przydrożny rów i zatrzymali się na polu. Okazało się, że jeden z gąsiorów uszkodził się, a tran się wylał. To zdarzenie zostało przez urzędnika gromadzkiej rady zgłoszone na milicję do wyjaśnienia. Urząd gromadzkiej rady narodowej w Łąkorzu znajdował się w budynku obok posterunku milicji. Na milicji, podczas wyjaśniania tego zdarzenia teść mocno się pocił, ale nie dlatego, że kłamał (choć mogło tak się wydawać). Powodem był fakt, że była to zima a on był bardzo grubo ubrany w kozuch, a na dodatek stał przy rozgrzanym piecu kaflowym.

To nieco śmieszne wydarzenie nie sprawiło jednak, że został uznany za winnego zniszczenia mienia państwowego. Uznano to zgodnie z prawdą za nieszczęśliwy wypadek, a nie sabotaż.

Szarwark zniesiono w 1958 roku.

Zachęcam osoby, które mogą coś więcej opowiedzieć o szarwarku, podać inne przykłady lub podzielić się jakąkolwiek wiedzą związana z ich życiem, historią rodziny, miejscowości oraz dawnymi zwyczajami na tych terenach do podzielenia się tą wiedzą.

Osada Białe. Młyn wodny

Autor: Leszek Plitt

Tłumaczenie dokumentów z j. niemieckiego: Henryk Gajewski

Wybierając się wycieczkę leśną można natrafić na pozostałości nie wyjaśnionych i zatartych śladów dawnych budowli. Przemierzając trasę wzdłuż wijącej się rzeczki Skarlanka, wśród zarośli i mokradeł, od strony jeziora Skarlin natrafimy na dwa młyny wodne. Pierwszy z nich to Biedaszek, obecnie jeszcze istniejący, ale chylący się ku upadkowi. Początek istnienia tego młyna może sięgać nawet czasów średniowiecznych. Mijając kolejne kilometry kajakiem lub rowerem dotrzemy do osady Białe. Większość turystów zna historię tego miejsca, mordu dokonanego na mieszkańcach tej osady. Idąc dalej w kierunku mostu na Skarlance natrafimy na obniżenie terenu gdzie dawniej był młyn wodny, a obecnie nie ma po nim śladu. Było tam również jezioro Młyńskie, którego obecnie nie ma. Rzeka Skarlanka zasilała te jezioro w wodę, aby następnie skierować ją na młyńskie koło.

Młyn w osadzie Białe lub miejsce na jego budowę otrzymał młynarz Sieracki, jako przywilej od hrabiego Czapskiego w 1767.r na 50 lat, potwierdzają to dokumenty odnalezione w archiwum. Na budowę tego młyna dostał tylko darmowe drewno a resztę pokrył z własnych środków. Przy młynie, aby nie marnować darmowego napędu, powstał tartak na dwie linie. Po upływie trzech lat zwolnionych z płacenia dzierżawy, Sieracki musiał wносить opłaty do starostwa w Łąkorcu, a z tartaku dwie kopy desek. Ze względu na niski stan wody w jeziorze w Białym, młyn stał, aby wcześniejszy Biedaszek mógł mieć mąkę. Jednym z przywilejów młynarza była możliwość odłowu ryb dla siebie przy okazji odławiania ich dla pana. Młynarz posiadał ziemię bardzo słabej jakości, na której musiał wykarmić posiadane bydło. Miał też możliwość i pozwolenie na wypas w lesie, aż do nowego mostu, miejsca występującego już wtedy w dokumentach. Właśnie tam miejscowa ludność do powojennych czasów pozyskiwała torf. Teren osady Biała oraz nowego mostu gdzie stała karczma należał do majątku Iwanki. Młynarz Sieracki otrzymał przywilej na budowę młyna na 50 lat, prawdopodobnie był to nie pierwszy taki przywilej i nie pierwszy młyn. Właściciel młyna pobudował domy dla pracowników: czeladników oraz ich rodzin. Powstały budynki gospodarcze gdzie przebywało bydło i trzoda, którą hodował aby utrzymać rodzinę. Opłaty które ponosił ze względu na dzierżawione grunty niekiedy go przerastały i wtedy składał [obecnie nazywane wnioski lub podania] o odroczenie opłat. Sieracki prowadził skrupulatną dokumentację dotyczącą przemiału mąki oraz pracy tartaku, potwierdzają to istniejące dokumenty.

Dalsze losy młynarza oraz młyna w następnej części.



Fragment mapy Schroettera z roku 1798, widoczny młyn Biala, Jezioro Białe i Jezioro Młyńskie

Czas wakacji...

Zdjęcia z archiwum Gerarda Barczaka



Dzieci z Ostrowitego, lata 50-te



*Młodzież z Ostrowitego na biwaku ZMP,
lata 50-te*



Nad Głównem, Wesołkowo, lata 50-te

**HISTORYCZNE
WIEŚCI GMINNE**

**RAZEM Z NAMI TWÓRZ
HISTORYCZNE WIEŚCI GMINNE!**

Biblioteka-Ośrodek Kultury w Biskupcu
ul. Rynek 4, 13-340 Biskupiec
e-mail: bok@gminabiskupiec.pl
tel. 733 708 111

opracowanie graficzne:
Daniel Zdanowski

Napisz do nas!